

Postanowienie o sprostowaniu z dnia 16 V 2016r.

J. L.

Sygn. akt. I C 957/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Maria Stelska.

Protokolant: Edyta Stanisławek- Krukowska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. S. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 58.101,36 zł. (pięćdziesiąt osiem tysięcy sto jeden 36/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5.761,50 zł. (pięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt jeden 50/100) złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 957/12

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 30 sierpnia 2010 roku (data wpływu) do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. (1) kwoty 74.698,56 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty, kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 2 września 2007 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny, którego sprawcą był pozwany, a w wyniku którego K. P. doznał obrażeń ciała. Pozwany był kierowcą samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w powodowym zakładzie ubezpieczeń. Sprawcą szkody był pozwany, który doprowadził do jej powstania kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, powód wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 74.698,56 złotych. Wypłacona kwota obejmowała 40% przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Powód wystąpił do pozwanego o zrefundowanie wypłaconej kwoty wskazując

jako podstawę regresu ubezpieczeniowego fakt, iż wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie z ubezpieczenia obowiązkowego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, gdzie ustawodawca wprost nadaje uprawnienie zakładowi ubezpieczeń do wystąpienia z roszczeniem regresowym w sytuacji spowodowania szkody w stanie nietrzeźwości. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z dnia 10 lipca 2009 roku, które to wezwanie pozostało bezskuteczne (pozew k. 2-3).

Nakazem zapłaty z dnia 8 września 2010 roku wydanym w postępowaniu upominawczym (sygn. akt I Nc 567/10), Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, obciążając równocześnie pozwanego kosztami postępowania nakazowego (nakaz zapłaty k. 24).

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw wniósł pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa. Pozwany przyznał fakt, że jest sprawcą wypadku oraz podniósł zarzut, iż przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody i jej zakresu winno zostać ustalone na poziomie znacznie wyższym, aniżeli to przyjął ubezpieczyciel (40%).

W pisemnych motywach uzasadnienia wniesionego sprzeciwu pozwany wskazał, iż poszkodowany K. P. podjął wadliwe decyzje, które miały znaczący wpływ na rozmiar szkody jaką poniósł. Zdaniem pozwanego, strona powodowa nie uwzględniła przy ustaleniu 40% stopnia przyczynienia się faktu, iż K. P. był w stanie nietrzeźwości, o czym świadczyły zeznania jadącego z poszkodowanym M. T., jak i pozwanego M. S. (1). W ocenie pozwanego, przeprowadzone postępowanie karne w sprawie II K 130/08 dostarczyło dowodów wskazujących na to, że K. P. zdecydował się na jazdę samochodem z osobami nietrzeźwymi, podróżował w skrzyni ładunkowej pojazdu, która nie była przeznaczona do przewożenia pasażerów, jak również sam spożywał alkohol przed wypadkiem. Pozwany zarzucił ponadto, że strona powodowa w toku postępowania likwidacyjnego nie uwzględniła przy ustalaniu wysokości należnych poszkodowanemu świadczeń przewlekłej astmy, na jaką K. P. cierpiał przed wypadkiem i jej wpływu na rozmiar szkody spowodowanej wypadkiem. W aktach szkody brak jest informacji, aby lekarze oceniający uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał poszkodowany w wyniku wypadku, uwzględniali istnienie chorób samoistnych i ich wpływ na powstanie obrażeń w trakcie wypadku i na jego stan po wypadku. (sprzeciw, k. 29-31).

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim odmówił odrzucenia pozwu (postanowienie k. 51).

Pismem procesowym z dnia 19 listopada 2012 roku (data wpływu), pełnomocnik strony powodowej, dokonał zmiany powództwa w ten sposób, że zamiast dochodzonej pozwem z dnia 4 sierpnia 2010 roku kwoty 74.698,56 złotych, domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 87.152,04 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2012 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pisma wskazał, że zmiana powództwa wynika z faktu, iż (...) S.A. wypłaciło poszkodowanemu K. P. dodatkowe odszkodowanie w kwocie 453,48 złotych z tytułu poniesionych kosztów leczenia oraz kwotę 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie ugody zawartej z poszkodowanym w dniu 2 lutego 2012 roku. Przyczyną wypłacenia wskazanych kwot było ustalenie w toku postępowania sądowego na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu pulmonologii oraz opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L., że rozmiar uszkodzeń oraz stopień cierpień doznanych przez poszkodowanego wskutek doznanych obrażeń jest większy niż wcześniej ustalił lekarz orzecznik ZUS i wynosi 40% uszczerbku na zdrowiu (pismo procesowe, k. 266 i 267).

Postanowieniem z dnia 13 maja 2014r Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Lublinie (postanowienie – k. 274)

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie strona powodowa podtrzymała zgłoszone żądanie, natomiast pełnomocnik pozwanego oświadczył, że uznaje powództwo co do zasady, kwestionuje natomiast jego wysokość i wnosi o jego oddalenie w tym zakresie. Pełnomocnik pozwanego zarzucił nadto, że wypłacona w dniu 2 lutego 2012 roku dodatkowo kwota 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i zwrotu kosztów leczenia, była nieuzasadniona, dlatego że opierała się wyłącznie na wydanej w sprawie opinii biegłego pulmonolog, która przyjęła 40% uszczerbek na zdrowiu, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że stan układu oddechowego pokrzywdzonego nie zmienił się w istotny sposób od stanu

sprzed wypadku. Pozwany wskazał, że znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności, nie posiada żadnego majątku ani dochodów, a po opuszczeniu zakładu karnego życie będzie musiał rozpocząć od nowa. Pozwany nie może liczyć na pomoc rodziny. Biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia, pozwany wniósł o przyjęcie, że poszkodowany K. P. przyczynił się do powstania szkody co najmniej w 70% (protokół rozprawy – k. 438)

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 1 września 2007 roku w godzinach nocnych M. S. (1) udał się samochodem ciężarowym marki F. (...) o nr rej. (...) do miejscowości R. na dyskotekę, która odbywała się w tamtejszej remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. Samochód był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. Podczas imprezy, w godzinach 1:30 - 5:00 dnia 2 września 2007 roku, M. S. (1), M. S. (2), Ł. B., a także K. P. i M. T. spożywali alkohol w postaci wódki i piwa (zeznania świadka Z. S. – k. 93v; zeznania świadka M. T. - k. 206v).

Ok. godz. 7:00, pomimo, że pozwany wcześniej pił alkohol podjął decyzję o powrocie autem do domu swoich dziadków w O.. Pozwany zobowiązał się zwrócić samochód tego właśnie dnia i chciał wywiązać się z zobowiązania. Gdy pozwany szedł do auta, spotkał M. S. (2) i Ł. B., którzy poprosili go o podwiezienie do miejsca zamieszkania – O.. Oskarżony zgodził się. M. S. (2) i Ł. B. zajęli miejsca dla pasażerów w kabinie – S. obok kierującego autem S., zaś B. przy prawych przednich drzwiach. Ruszając sprzed budynku remizy M. S. (1) usłyszał uderzenie w karoserię pojazdu. Gdy zatrzymał się, do samochodu od strony drzwi pasażera podeszli K. P. i M. T.. Poprosili oni, aby M. S. (1) zabrał również ich do O., twierdząc, że zajmą miejsca w części ładunkowej samochodu. Pozwany niechętnie, ale wyraził na to zgodę, wiedząc, że auto, którym kierował przystosowane jest do przewożenia wyłącznie trzech osób i w jego części ładunkowej nie ma foteli pasażerskich ani warunków do przewożenia ludzi. K. P. i M. T. usiedli z tyłu na nadkolach.

Tuż po godzinie 7:00 M. S. (1), kierując samochodem F. Transit o nr rej. (...) jechał na trasie R. – O.. Panowały dobre warunki drogowe: było słonecznie, przy dobrej widoczności, nawierzchnia jezdni była sucha. Gdy samochód znajdował się w miejscowości W., na płaskim odcinku drogi, pokonując luk w lewo, M. S. (1) nie utrzymał toru ruchu pojazdu w obrębie utwardzonej nawierzchni jezdni, zjechał na prawe pobocze, następnie skorygował tor jazdy zjeżdżając ku lewej krawędzi oraz ponownie ku prawej krawędzi, po czym wpadł do rowu po prawej stronie drogi i uderzył w drzewo, powodując przewrócenie się pojazdu. W wyniku wypadku wszyscy uczestnicy zdarzenia doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni przybyłymi na miejsce zdarzenia karetkami pogotowia ratunkowego do placówek medycznych, gdzie udzielono im pierwszej pomocy, a następnie do Szpitala (...). We krwi M. S. (1) stwierdzono 1,9 promila zawartości alkoholu etylowego. Od będącego w stanie nieprzytomnym K. P. o godz. 14:20 pobrano próbkę krwi. W próbce tej, badając metodą chromatografii gazowej, nie stwierdzono obecności etanolu. Nie dowodzi to jednak, że K. P. w chwili wypadku był trzeźwy. Według biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej w L., od wypadku do pobrania próbki upłynęło około 7 godzin i w tym czasie alkohol mógł zostać całkowicie wyeliminowany. Leki podane podczas leczenia w szpitalu nie miały wpływu na szybkość eliminacji etanolu z organizmu K. P..

(Dowód: zeznania pozwanego M. S. (1), k. 435-435v; zeznania świadka M. T., k. 206v; akta sprawy II K 130/08, k. 171; opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L., k. 250-252; opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, k. 385 i 386).

Na skutek wypadku z dnia 2 września 2007 roku K. P. doznał obrażeń ciała w postaci w postaci urazu wielonarządowego, (...), złamania podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, obrzęku mózgu, stanu padaczkowego pourazowego, rany tłuczonej lewej okolicy skroniowo – ciemieniowej, złamania przedniej części trzonu kręgu piersiowego czwartego, odmy płucnej po obu stronach rozprężającej, krwiaka prawej jamy opłucnej, stłuczenia prawego płuca, ostrej niewydolności oddechowej i krwiaka prawego uda. Wystąpiły też zaburzenia widzenia pod postacią agnozji wzrokowej (zmiany wzrokowego rozpoznawania i związane z tym zaburzenia mowy, pisma, liczenia) świadczące o encefalopatii pourazowej. Uszkodzenia te stopniowo się wycofywały pod wpływem leczenia farmakologicznego i rehabilitacji. Przeżyty uraz kręgu piersiowego spowodował bóle miejscowe i podrażnienie korzeni nerwowych ale nie uszkodził struktur nerwowych.

Na rodzaj i zakres powstałych obrażeń nie miała wpływu astma oskrzelowa i atopowe zapalenie skóry, na które poszkodowany jest leczony od dzieciństwa. Fakt bycia pod wpływem alkoholu nie miał wpływu na rodzaj obrażeń klatki piersiowej, mógł jednak częściowo oddziaływać na powstałe w czasie urazu zaburzenia świadomości. Uraz spowodował długotrwałe przemijające zaburzenia neurologiczne ale też część zmian pozostało utrwalonych. Te trwałe zmiany to encefalopatia obejmująca dyskretny zespół mózdkowy (brak koordynacji ruchów kończyn szczególnie po stronie lewej, zaburzenia płynności mowy), zaznaczone ruchy mimowolne kończyn górnych (mioklonie), ubytki w polu widzenia, osłabienie koncentracji. Według biegłego z zakresu pulmonologii K. P. na skutek zdarzenia z dnia 2 września 2007 roku doznał 40% uszczerbku na zdrowiu. Biegły neurolog łączne zaburzenia neurologiczne (część zaburzeń długotrwałych i część trwałych) ocenił na 19%, co obejmuje 15% w związku z encefalopatią i 4% z racji zespołu korzeniowego piersiowej okolicy kręgosłupa. Objawy encefalopatii są utrwalone, część zaburzeń udało się złagodzić dzięki rehabilitacji. Biorąc pod uwagę czas jaki upłynął od urazu nie należy spodziewać się pogorszenia stanu zdrowia z przyczyn neurologicznych. Przeżyty uraz nie powoduje ograniczeń w życiu osobistym, jak również zaburzeń w zdolności do pracy zarobkowej. Fakt, że poszkodowany kontynuuje studia rokuje pomyślnie

(Dowód: opinia biegłego z zakresu pulmonologii, k. 227; opinia biegłego z zakresu neurologii, k. 342-344).

Samochód F. (...) o nr rej. (...) przed wypadkiem była sprawny technicznie i odpowiadał warunkom dopuszczenia do ruchu na drogach publicznych. Przyczyną wypadku były błędy w technice jazdy popełnione przez kierującego samochodem F. M. S. (1), gdyż nie wpisał się on w łuk prawidłowo oznakowanego zakrętu oraz przekroczył dopuszczalną i obowiązującą w miejscu zdarzenia prędkość. Prędkość początkowa wynosiła 90 km/h natomiast prędkość w chwili uderzenia w drzewo wynosiła 71 km/h. M. S. (1) nie powinien przewozić poza kabiną, w przestrzeni ładunkowej osób, zaś fakt podróżowania w tej części auta, nie wyposażonej w siedzenia, przez K. P. mógł mieć wpływ na zakres doznanych przez niego obrażeń.

Gdyby poszkodowany K. P. zajmował w czasie wypadku miejsce przeznaczone do przewozu osób w przedziale pasażerskim i był przypięty prawidłowo działającym pasem bezpieczeństwa, ciężar doznanych przez niego obrażeń, cierpienie oraz bólu byłyby mniejszy i porównywalny ze skutkami obrażeń doznanych przez uczestników faktycznie podróżujących w przedziale pasażerskim.

(Dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, k. 383 i 400).

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego strona powodowa wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 87.152,04 złotych. Wyplacona kwota obejmuje 40% przyczynienie się K. P. do powstania szkody (akta szkody k 456-517).

Pismem z dnia 10 lipca 2009 roku (...) S.A. wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 74.698,56 złotych natomiast pismem z dnia 17 lutego 2012 roku wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia w kwocie 87.152,04 złotych (okoliczności bezsporne).

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2008 roku, w sprawie II K 130/08, Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał M. S. (1) za winnego tego, że: w dniu 2 września 2007 roku, w miejscowości W., woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) przewoził pasażerów K. P. i M. T. w części ładunkowej auta oraz dopuścił do przebywania na przednim siedzeniu pojazdu M. S. (2) i Ł. B. bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, a nadto przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym o 40 km/h na skutek czego, w czasie pokonywania łuku drogi, po potrąceniu go przez M. S. (2) w prawe ramię, stracił panowanie nad samochodem, po czym wjechał do przydrożnego rowu i prawym bokiem pojazdu uderzył w rosnące na poboczu drzewo, powodując u pasażera samochodu F. (...) - K. P. - obrażenia ciała w postaci urazu wielonarządowego, (...), złamania podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, obrzęku mózgu, stanu padaczkowego pourazowego, rany tłuczonej lewej okolicy skroniowo – ciemieniowej, złamania przedniej części trzonu kręgu piersiowego czwartego, odmy płucnej po obu stronach rozprężającej, krwiaka prawej jamy opłucnej, stłuczenia prawego płuca, ostrej niewydolności oddechowej i krwiaka prawego uda – co stanowiło chorobę realnie zagrażającą

życiu pokrzywdzonego, tj. popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd uznał również pozwanego M. S. (1) winnym tego, że w dniu 2 września 2007 roku w miejscowości W., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (wynoszącym 1,9 promila alkoholu etylowego we krwi), kierował samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 178a § 1 k.k. wymierzył pozwanemu karę łączną roku pozbawienia wolności oraz łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat.

Obecnie pozwany M. S. (1) przebywa w Zakładzie Karnym w U., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na 13 września 2017 roku. Pozwany nie posiada żadnego majątku ani dochodów.

(Dowód: akta sprawy II K 130/08 - wyrok z dnia 3 czerwca 2008 roku, k. 503; zeznania pozwanego M. S. (1), k. 438-438v;)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy, a niekwestionowanych przez strony dokumentów, okoliczności przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów, a także na podstawie zeznań świadków, którym sąd nie odmówił wiarygodności. Wskazać należy, że zarówno zaistnienie zdarzenia, wypłata określonej kwoty z tytułu odszkodowania, czy zakres obrażeń ciała odniesionych przez poszkodowanego K. P. nie były między stronami sporne.

Celem ustalenia rozmiaru szkody i krzywdy poszkodowanego K. P., a w szczególności ustalenia rodzaju urazów fizycznych doznanych przez poszkodowanego w wyniku przedmiotowego zdarzenia z dnia 2 września 2007 roku, długości, etapu i rodzaju leczenia, prawdopodobnego czasu odczuwania bólu i cierpienia, czasu niezdolności do pracy, prawdopodobnego czasu powrotu do pełnej sprawności fizycznej i doznanego uszczerbku na zdrowiu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu pulmonologii i neurologii.

Sąd w pełni podziela ustalenia i wnioski zawarte w opiniach biegłych, jako fachowych i należycie uzasadnionych. Nie budzi przy tym wątpliwości, że opinie zostały poprzedzone badaniami podmiotowo-przedmiotowymi. W ocenie Sądu opinie biegłych podlegają, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c. - lecz, co odróżnia je pod tym względem, to szczególne dla tych dowodów kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. W przedmiotowej sprawie opinie biegłych sądowych zawierają wiarygodne stwierdzenia co do doznanych przez poszkodowanego w wyniku wypadku obrażeń i ich trwałości, a także ich wpływu na organizm poszkodowanego obecnie i w przyszłości, w tym na ogólną sprawność organizmu. Opinie te sporządzone zostały przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych, jakie posiadają biegli, dlatego stanowiły właściwą podstawę rozstrzygnięcia w sprawie. Biegli są specjalistami posiadającymi bogatą wiedzę z zakresu swoich specjalności oraz niezbędne doświadczenie zawodowe. Podstawą wydania opinii były dowody obiektywne - dokumentacja lekarska dotycząca leczenia poszkodowanego oraz wyniki badań. Opinie biegłych są fachowe, bezstronne oraz należycie uzasadnione. Nie zostały przy tym skutecznie zakwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo jest częściowo zasadne i w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Nie budzi wątpliwości, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Z tego, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym jest wyznaczana zarówno co do zasady, jak i granic odpowiedzialnością ubezpieczonego, wynika, że obowiązek ubezpieczonego zapłaty poszkodowanemu zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc i odszkodowania czy renty na podstawie art. 444 kc zostaje przejęty przez ubezpieczyciela.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.), konkretyzującym zakres odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie natomiast z art. 35 powołanej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przepisy te nie regulują zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela w sposób samodzielny, a odwołują się do odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego na podstawie przepisów prawa cywilnego, co wprost wynika z treści art. 34 ust. 1 ustawy.

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie był tak zwany „regres nietypowy” zgłoszony przez ubezpieczyciela, który wypłacił poszkodowanemu należne mu odszkodowanie, w stosunku do sprawy szkody. Konstrukcja ta przewidziana jest obecnie w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości. Roszczenie przysługujące na podstawie art. 43 tej ustawy ubezpieczeniowej nazywane regresem nietypowym, nie jest tożsame z regresem wynikającym z art. 828 § 1 k.c., ma samodzielny, szczególny charakter. W przeciwieństwie do regresu wynikającego z art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń, roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości zapłaconego odszkodowania, określany jest jako „nietypowy”. Jego nietypowość polega bowiem na tym, że roszczenie regresowe wykracza podmiotowo poza strony umowy ubezpieczenia, gdyż przysługuje przeciwko kierującemu pojazdem, którym nie musi być ubezpieczający się posiadacz. Roszczenie ubezpieczyciela służy więc przeciwko kierowcy, będącemu sprawcą szkody, niezależnie od tego, czy był on stroną umowy ubezpieczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05). Przesłanką konieczną powstania prawa regresu w stosunku do kierującego pojazdem sprawcy szkody jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczenia na rzecz poszkodowanego. Nie jest to roszczenie deliktowe, aczkolwiek istnieje związek pomiędzy roszczeniem z regresu nietypowego a czynem niedozwolonym. Spowodowanie wypadku stanowi bowiem przyczynę sprawczą określonego następstwa roszczeń. Następstwo to polega na tym, że poszkodowany ma prawo żądać naprawienia szkody wprost od ubezpieczyciela, a ten, po dokonaniu wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego, może wystąpić - w przypadkach ściśle określonych w ustawie - z roszczeniem przeciwko kierującemu pojazdem o zwrot wypłaconego świadczenia. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, związek między tymi roszczeniami ma charakter czysto zewnętrzny w tym sensie, że nie jest wynikiem przejścia z mocy prawa na zakład ubezpieczeń roszczeń ubezpieczającego przeciwko sprawcy wypadku (art. 828 § 1 k.c.) ani wstąpieniem w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.), lecz stanowi realizację odrębnego roszczenia, przyznanego ubezpieczycielowi z mocy ustawy (zob. przywołana powyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r.).

Rozpoznając roszczenie zakładu ubezpieczeń o zwrot wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego, sąd nie jest bezwzględnie związany wysokością faktycznie wypłaconego odszkodowania i może dokonać samodzielnych ustaleń co do kryteriów decydujących o rozmiarze odszkodowania. Granicą odpowiedzialności sprawcy szkody jest bowiem jej rzeczywista wysokość, przy czym w wypadku regresu nietypowego nie może ona przekraczać faktycznie wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania (w szerokim rozumieniu tego pojęcia obejmującym świadczenia zmierzające

do naprawienia zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej). W toku procesu pozwany sprawca szkody może kwestionować wysokość i zakres świadczeń wypłaconych przez zakład ubezpieczeń podnosząc w szczególności, że ubezpieczyciel świadczył nadmiernie w stosunku do szkody poniesionej przez pokrzywdzonego. Wykazanie przez sprawcę szkody, że zakład ubezpieczeń spełnił świadczenie zbędne lub nadmierne, skutkować będzie oddaleniem lub odpowiednim obniżeniem wysokości dochodzonego roszczenia regresowego.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zatem określony przez zakres odpowiedzialności sprawcy szkody. Przy czym odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane ruchem tego pojazdu jest oparta na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę (art. 436 kc). Natomiast kierujący pojazdem mechanicznym, który nie jest jego posiadaczem odpowiada na zasadzie winy (art. 415 kc).

Posiadaczem samoistnym, odpowiedzialnym na podstawie art. 436 kc, jest najczęściej właściciel mechanicznego środka komunikacji, ale może nim być także osoba bez tytułu prawnego do pojazdu, niezależnie, czy posiada pojazd w dobrej, czy w złej wierze. Przepis art. 339 kc nakazuje domniemywać, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest jej posiadaczem samoistnym.

Poza przypadkami szczególnymi, określonymi w art. 436 § 2 kc, odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkodę wyrządzoną jego ruchem uregulowana została przez odwołanie się do reguł odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 kc. Posiadacz pojazdu odpowiada więc – jak wskazano wyżej – na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 kc.), a od obowiązku naprawienia szkody zwalniają go wskazane przez ustawodawcę w art. 435 kc okoliczności egzoneracyjne, a więc powstanie szkody wskutek działania siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

W zależności od podstawy odpowiedzialności osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, dla przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego niezbędne jest ustalenie jego zawinienia (jeśli zobowiązany odpowiada na zasadzie winy), albo ustalenie obiektywnej nieprawidłowości zachowania poszkodowanego (gdy zobowiązany odpowiada na zasadzie ryzyka lub słusności). Powyższe jest o tyle istotne, że decyduje o zasadach badania i rozpoznania podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do zaistniałej szkody.

Przenosząc powyższe na okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że pozwany M. S. (1) faktycznie władał i kierował w dniu zdarzenia ubezpieczonym w towarzystwie strony powodowej pojazdem mechanicznym, zaś z treści skierowanego do niego przez stronę powodową wezwań do zapłaty z dnia 10 lipca 2009 roku i 17 lutego 2012 roku wynika, że samochód F. (...) o nr rej (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej na co wskazuje podana w tym piśmie podstawa prawna roszczenia z umowy ubezpieczenia. Pozwany M. S. (1) nie zakwestionował posiadania przedmiotowego pojazdu mechanicznego, będącego przedmiotem jego faktycznego władztwa w chwili zdarzenia, a zatem w sprawie zastosowanie znalazło domniemanie samoistnego posiadania wynikające z art. 339 kc. Oznacza to, że odpowiedzialność pozwanego za szkody spowodowane ruchem tego pojazdu mechanicznego jest oparta na zasadzie ryzyka. W konsekwencji na tej samej zasadzie kształtuje się zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela (strony powodowej w niniejszej sprawie).

W niniejszej sprawie Sąd związany był ustaleniami prawomocnego wyroku karnego w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim z dnia 3 czerwca 2008 roku w sprawie II K 130/08 w stosunku do pozwanego - sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym, na zasadzie prejudykату wynikającego ze zdania pierwszego art. 11 kpc. W konsekwencji czyn opisany w sentencji wymienionego wyżej wyroku karnego wchodzi w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego w niniejszej sprawie, gdyż sąd cywilny pozbawiony jest możliwości dokonywania odmiennych ustaleń. Skazany prawomocnie sprawca przestępstwa nie może więc w sprawie cywilnej podważać ustaleń wyroku skazującego, może natomiast powoływać się na wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na zmniejszenie jego odpowiedzialności cywilnej, w tym na przyczynienie się poszkodowanego do szkody.

W toku procesu pozwany M. S. (1) uznał powództwo co do zasady, wynikające z faktu, iż był sprawcą wypadku z dnia 2 września 2007 roku, w wyniku którego m. in. poszkodowany K. P. doznał licznych obrażeń ciała. Kwestionował

natomiast wysokość żądania pozwu i przyjęty przez stronę powodową w toku postępowania likwidacyjnego 40% stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Pełnomocnik pozwanego w piśmie procesowym z dnia 1 marca 2011 roku (k. 84) wskazał, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody powinno wynosić co najmniej 50%, natomiast w trakcie rozprawy w dniu 8 grudnia 2015 roku uznał za zasadne obniżenie należnego odszkodowania o co najmniej 70% (k. 438v). W ocenie pełnomocnika pozwanego, za przyjęciem takiego stanowiska przemawiają fakty w postaci tego, że K. P. zdecydował się na jazdę samochodem z osobami nietrzeźwymi, podróżował w skrzyni ładunkowej pojazdu, która była nieprzeznaczona do przewożenia pasażerów, jak również sam spożywał alkohol przed wypadkiem.

Dla prawidłowego zastosowania art. 362 k.c. niezbędne jest w pierwszym rzędzie ustalenie rozmiaru zaistniałej szkody (krzywdy) i wysokości należnego odszkodowania (zadośćuczynienia), a następnie dopiero - rozważenie wszystkich okoliczności sprawy pod kątem decyzji o jego ewentualnym obniżeniu.

Celem ustalenia rozmiaru szkody i krzywdy poszkodowanego K. P., a w szczególności ustalenia rodzaju urazów fizycznych doznanych przez poszkodowanego w wyniku przedmiotowego zdarzenia z dnia 2 września 2007 roku i doznanego uszczerbku na zdrowiu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu pulmonologii i neurologii. Według biegłego z zakresu pulmonologii K. P. na skutek zdarzenia z dnia 2 września 2007 roku doznał 40% uszczerbku na zdrowiu. Biegły neurolog łączne zaburzenia neurologiczne (część zaburzeń długotrwałych i część trwałych) ocenił na 19%, co obejmuje 15% w związku z encefalopatią i 4% z racji zespołu korzeniowego piersiowej okolicy kręgosłupa.

Bezspornie zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00 (Lex nr 80272) zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Przeciętna stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy wskazał, że poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej. Zdrowie jest dobrem szczególnie cennym; przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia. Nie zasługuje zatem na aprobatę stanowisko zgodnie z którym wysokość zadośćuczynienia należałoby ustalać wyłącznie w oparciu o stopień doznanego przez poszkodowanego uszczerbku na zdrowiu. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się bowiem ustalone w realiach konkretnej sprawy cierpienia fizyczne i psychiczne. Nie mniej nie można stracić z pola widzenia, że stały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego został ustalony na poziomie 19% i 40%.

Kwota ustalonego, a później też objętego ugodą zadośćuczynienia na poziomie 140.000 złotych nie budzi żadnych zastrzeżeń sądu. Zakres obrażeń doznanych przez poszkodowanego, a tym samym zakres doznanej krzywdy, był znaczny, co uzasadniało ustalenie kwoty zadośćuczynienia na podanym tu poziomie.

Wskazana wyżej kwota zadośćuczynienia nie ma charakteru symbolicznego, ale przedstawia dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie nie jest ona nadmierna w stosunku do doznanej przez poszkodowanego krzywdy i uwzględnia następstwa na przyszłość. W ocenie Sądu powyższa kwota zadośćuczynienia

w okolicznościach niniejszej sprawy (krzywda doznana przez poszkodowanego ma niewątpliwie charakter nieodwracalny) jest odpowiednia i nie będzie stanowiła źródła wzbogacenia poszkodowanego.

Jak wskazano strona powodowa przyjęła 40% przyczynienia się poszkodowanego do zaistniałej szkody, pozwany podnosił natomiast, że owo przyczynienie poszkodowanego wynosiło 70%.

Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba, przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, niezbędnym jest wykazanie, iż gdyby nie określone postępowanie poszkodowanego, wspomniana szkoda nie powstałaby, lub powstałaby w stopniu mniejszym, niż w obecnym stanie faktycznym, a nadto, co istotne, zachowanie to musi być uznane za obiektywnie negatywne, naganne.

Nie można nie podzielić też argumentacji pełnomocnika pozwanego, opartej na analizie dowodów zgromadzonych w sprawie, że zakres przyczynienia się poszkodowanego K. P. do powstania szkody znacznie przekraczał przyjęty przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego poziom 40%. Kwestia pozostawiania K. P. w stanie nietrzeźwości w chwili wypadku, jest, pomimo niejednoznacznej opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej w L., bezsporna. Fakt, że w chwili pobrania próbki krwi poszkodowanego do badania na obecność alkoholu, tj. po ok. 7 godzinach od wypadku, w organizmie K. P. nie stwierdzono obecności alkoholu etylowego, nie oznacza, że w takim stanie był on w chwili kiedy decydował się na jazdę z pijanym kierowcą pojazdu mechanicznego oraz w chwili wypadku. Biegli jednoznacznie stwierdzili, że po upływie tak długiego czasu, alkohol w maksymalnym stężeniu 0,7 – 1,4 ‰, mógł zostać z organizmu poszkodowanego całkowicie wyeliminowany. To stwierdzenie biegłych na tle zeznań świadków: M. T. (k 206v) i Z. S. (k 93v) pozwala na sformułowanie wniosku, że poszkodowany K. P. uczestnicząc w dyskotecie spożywał alkohol (piwo i wódkę), a zatem w momencie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości. Okoliczność ta, nie będąca okolicznością łagodzącą, determinowała zachowanie poszkodowanego i podejmowane przez niego decyzje. Skoro zatem poszkodowany zdecydował się na jazdę z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości i w miejscu nie przeznaczonym dla przewozu osób, a zatem w miejscu, które stanowiło wyjątkowe zagrożenie dla życia i zdrowia pasażera, to zachowanie K. P. w zdecydowany sposób przyczyniło się do powstania szkody. Stopień przyczynienia się poszkodowanego przewyższał w ocenie sądu, stopień zawinienia pozwanego M. S. (1), skoro pozwany nie zapraszał i nie proponował poszkodowanemu podwiezienia do domu, a przeciwnie postawiony został wobec faktów dokonanych, kiedy to poszkodowany i inni uczestnicy dyskoteki uderzeniem w karoserię, zmusili pozwanego do zatrzymania pojazdu, a następnie bez jego wyraźnej akceptacji, czy zgody, zajęli miejsca na skrzyni ładunkowej pojazdu.

Stopień przyczynienia się poszkodowanego K. P. do powstania szkody, z przyczyn, o których była wyżej mowa, określić należy zatem na **60%**.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba.

Kwota ustalonego na poziomie 140.000 złotych zadośćuczynienia obciąża zatem pozwanego M. S. (1) jedynie w takim zakresie, jaki wynika ze stopnia jego zawinienia, a zatem w 40%, co odpowiada wartości 56.000,00 złotych (140.000 x 40%).

Nie była również sporna kwota uznanego przez powoda odszkodowania w wysokości 5.253,40 złotych. Przyznana kwota podlega zmniejszeniu o stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, według przyjętych wyżej zasad. Do zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda pozostaje zatem dalsza kwota 2.101,36 zł (5.253,40 x 40%).

Łącznie, pozwany obowiązany jest do zwrotu na rzecz powoda wypłaconej poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwoty 58.101,36 zł.

W pozostałym zakresie powództwo wobec braku uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych, należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd dokonał stosunkowego rozdzielania poniesionych przez strony kosztów. Powód wygrał proces w 67%. Poniósł koszty w łącznej wysokości 8.475 złotych, na które składa się opłata od pozwu w kwocie 4.358 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł., zaliczka w kwocie 500 zł.

Pozwany uległ w stosunku do żądania w 67%, wygrał w 33%. Poniósł koszty w kwocie 4.654,03 zł, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika - 3.600 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, zaliczki na poczet opinii biegłych – 1037,03 zł.

razem koszty stron kształtują się na poziomie 13.129,03 zł.

Pozwany winien ponieść koszty procesu w wysokości 8.796,45 zł, poniósł w wysokości 4.654,03 zł. Do zapłaty na rzecz powoda pozostaje kwota 4.142,42 złote.

Koszty procesu, od uiszczenia których pozwany był zwolniony, Sąd stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych(Dz.U. z 2014r., poz. 1025 j.t.) , przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych wszystkich względów oraz na mocy powołanych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej orzeczenia.